



INFORMATOR PRAWNY

INFORMATOR PRAWNY OKRĘGOWEJ IZBY RADCÓW PRAWNYCH WE WROCŁAWIU
SPORZĄDZONY PRZEZ CENTRUM DOSKONALENIA ZAWODOWEGO OIRP WROCŁAW

NUMER 13 • KWIECIEŃ 2024



DRODZY CZYTELNICY!

Mamy przyjemność oddać w Państwa ręce pierwszy jubileuszowy numer Informatora.

Już od roku dostarczamy Państwu comiesięczną dawkę nowinek orzeczniczych i przegląd zmian w prawie.

Mamy nadzieję, że na stałe wpisaliśmy się jako propozycja lektury do kawy, a dzięki formie elektronicznej możemy być z Państwem wszędzie, nawet na wyciągnięcie ręki, a dokładniej - smartfona.

Dziękujemy za pierwszy wspólny rok.

Miłej lektury!

SPIS TREŚCI

Forma oświadczenia o wyborze podatku liniowego

• str. 2-3

Monitor orzeczniczy TSUE

TSUE: Pablo Escobar nie może zostać zarejestrowany jako unijny znak towarowy

• str. 4

Google przegrywa w kwestii pozycjonowania?

• str. 5-6

Jeden sędzia w apelacji w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku

• str. 7-8

PRAWO BUDOWLANE

Pozwolenie na budowę - kiedy możliwe jest jego uchylenie

• str. 9

Zmiany w usytuowaniu budynków

• str. 10

WPŁACONA W TERMINIE ZALICZKA I WŁAŚCIWIE ZATYTUŁOWANY PRZELEW STANOWI OŚWIADCZENIE O WYBORZE PODATKU LINIOWEGO - WYNIKA Z ORZECZENIA NACZELNEGO SĄDU ADMINISTRACYJNEGO



źródło: Canva

W przypadku opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej według stawki liniowej osiągnięte dochody są opodatkowane 19% stawką podatkową. Niezależnie od wysokości osiągniętego dochodu stawka podatku jest zawsze taka sama. Stawka liniowa nie jest podstawową formą opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej. Jeżeli ktoś chce skorzystać z opodatkowania dochodów z działalności gospodarczej według stawki liniowej, konieczne jest złożenie Naczelnikowi Urzędu Skarbowego pisemnego oświadczenia w terminie do 20. dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym uzyskano pierwszy przychód z działalności gospodarczej w danym roku lub dokońca roku, gdy pierwszy przychód uzyskano w grudniu danego roku - w przypadku rozpoczynania działalności.

Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego potwierdza jednak, że **kluczowe jest samo oświadczenie podatnika - dobrze opisany i terminowy przelew na konto fiskusa może stanowić skuteczne oświadczenie o wyborze liniowego PIT - uznał NSA w wyroku z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II FSK 710/21.**

Przedmiotem skargi kasacyjnej był wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 13 stycznia 2021 r., wydany w sprawie o sygn. akt I SA/Sz 696/20, oddalający skargę M.C. na interpretację indywidualną Dyrektora Krajowej Informacji Skarbowej z dnia 14 lipca 2020 r. w przedmiocie podatku dochodowym od osób fizycznych.

We wniosku o interpretację Skarżący wskazał, że w związku z przejęciem od żony udziałów w spółce zadeklarował w swoich obliczeniach podatku i przelewach taki sam podatek, jaki płacił do tej pory jego żona - czyli podatek liniowy w wysokości 19%. Opłacał zatem zaliczki na podatek dochodowy przyjmując podatek w wysokości 19%. Jednocześnie na poleceniach przelewu wskazywał, że kwoty płacone są tytułem "zaliczki na podatek PIT-36L". Będąc przekonany, że tak złożone przez niego oświadczenie o wyborze formy opodatkowania jest wystarczające w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych, nie składał żadnej dodatkowej deklaracji. Wysokość wpłacanych zaliczek na podatek dochodowy nigdy nie była kwestionowana przez Urząd Skarbowy.

W związku z takim opisem zadano następujące pytanie: czy skarżący skutecznie złożył oświadczenie o wyborze formy opodatkowania - podatku liniowego 19%, w rozumieniu przepisów art. 9a ust. 2 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych (Dz. U. z 2018 r. poz. 1509, z późn. zm.) - dalej: u.p.d.o.f.?

Zdaniem Skarżącego, dokonał ważnego wyboru formy opodatkowania - podatku liniowego 19%.

Z kolei organ uznał, że dokonanie przez Skarżącego przelewu środków tytułem "zaliczki na podatek dochodowy PIT-36L" nie stanowi oświadczenia, o którym mowa w art. 9a ust. 2 u.p.d.o.f. i nie spełnia warunków zawartych w tym przepisie.

W wyniku wniesionej skargi, WSA w Szczecinie ją oddalił. W uzasadnieniu stwierdził, że z definicji polecenia "przelewu środków" wynika, iż jest to jedna z form pieniężnych rozliczeń bezgotówkowych, zatem przeznaczeniem przelewu bankowego jest wydanie dostawcy usług płatniczych (bankowi) dyspozycji przekazania określonej kwoty z rachunku płatniczego/rachunku bankowego płatnika na wskazany przez niego inny rachunek płatniczy odbiorcy. Nie można więc uznać, aby taki "przelew bankowy" był pisemnym oświadczeniem, o którym mowa w art. 9a ust. 2 u.p.d.o.f., a więc oświadczeniem adresowanym do naczelnika urzędu skarbowego - wyjątek od tej zasady ustawodawca przewidział w ust. 2c tego artykułu, dopuszczając możliwość złożenia oświadczenia "na podstawie przepisów ustawy o CEIDG". Zauważył, że chociaż przepisy u.p.d.o.f. dopuszczają złożenie oświadczenia za pośrednictwem wniosku o wpis do CEIDG, to "taki sposób zawiadomienia wynika wprost z treści tych przepisów, na co wyraźnie wskazuje art. 9a ust. 1 i 2c tej ustawy".

NSA zauważył, że w spornym przypadku nie chodzi o żadne postępowanie na wniosek czy o podanie. Podatnik ma złożyć oświadczenie o tym, że chce korzystać z podatku liniowego. Mowa jest zatem o oświadczeniu. A jak tłumaczył sędzia NSA Tomasz Kolanowski, oświadczenie woli może być wyrażone w tytule przelewu. Ma ono bowiem formę pisemną, wiadomo od kogo pochodzi, czyli w tym sensie jest podpisane, bo nadawca jest jednoznacznie identyfikowany i jest skierowane do fiskusa. Ustawodawca nie zastrzegł dla oświadczenia o wyborze podatku liniowego formy pisemnej. Powyższe oznacza, że wymóg pisemności jest dochowany, gdy tekst zawarty został w tytule przelewu skierowanego do organu podatkowego. Wskazanie w tytule przelewu oznaczenia formy opodatkowania spełnia warunek pisemności oświadczenia, o którym mowa w art. 9a ust. 2 u.p.d.o.f.

Sąd pierwszej instancji, zdaniem NSA, przedstawił ponadto definicję przelewu stwierdzając, że służy on dokonywaniu rozliczeń bezgotówkowych. Należy zwrócić jednak uwagę, że w prawie podatkowym potwierdzenie przelewu ma istotne znaczenie prawne. Dla celów zwolnienia w podatku od spadków i darowizn przelew stanowi jedną z form udokumentowania dokonania przekazania środków pieniężnych we wskazany w art. 4a ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. z 2023 r. poz. 1774 z późn. zm.) sposób przez darczyńcę na rzecz obdarowanego. W tym przypadku potwierdza wykonanie umowy darowizny, przez co staje się umową ważną, a ponadto stanowi niezbędny dla zastosowania zwolnienia dowód dokumentujący dokonanie przekazania środków.

Za:

1) Marcin Dziurda, Komentarz do stanowiska NSA, https://www.linkedin.com/posts/marcin-dziurda-94115626b_je%C5%9Bli-strona-czeka%C5%82a-na-zdaln%C4%85rozpraw%C4%99-a-activity-7129730690685812737-k7W1/?trk=public_profile%originalSubdomain=pl (dostęp na dzień 20.11.2023 r.)

2) Ministerstwo Rozwoju i Technologii, Problem z połączeniem na zdalną rozprawę powoduje konieczność uchylecia wyroku <https://www.rp.pl/sady-i-trybunaly/art39308231-problem-z-polaczeniem-na-zdalna-rozprawę-powoduje-koniecznosc-uchylecia-wyrok> (dostęp na dzień 20.04.2024 r.)

3) Aleksandra Tarka, NSA: liniowy PIT można wybrać przez przelew bankowy do fiskusa, <https://www.rp.pl/podatki/art39893551-nsa-liniowy-pit-mozna-wybrac-przez-przelew-bankowy-do-fiskusa> (dostęp na dzień 20.04.2024 r.).

MONITOR ORZECZNICZY TSUE

IMIĘ I NAZWISKO PABLO ESCOBAR NIE MOGĄ ZOSTAĆ ZAREJESTROWANE
JAKO UNIJNY ZNAK TOWAROWY

WYROK SĄDU W SPRAWIE T-255/23 | ESCOBAR/EUIPO (PABLO ESCOBAR)

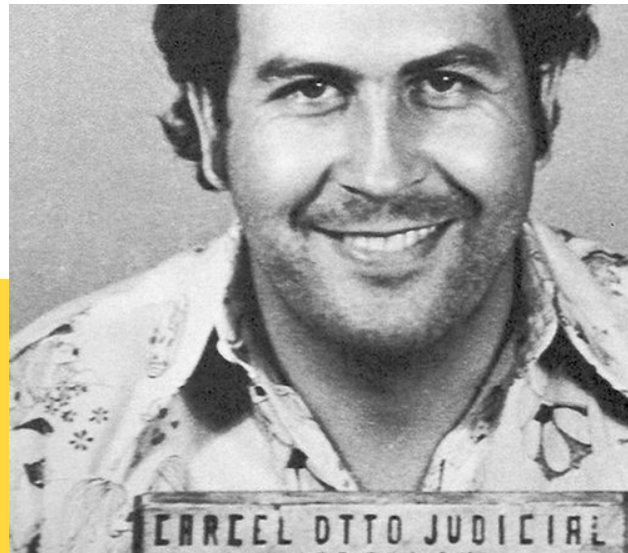
30 września 2021 r. spółka Escobar Inc., z siedzibą w Puerto Rico (Stany Zjednoczone), wniosła do Urzędu Unii Europejskiej ds. Własności Intelektualnej (EUIPO) o rejestrację oznaczenia słownego Pablo Escobar jako unijnego znaku towarowego dla szerokiej gamy towarów i usług.

Domniemywa się, że obywatel kolumbijski – Pablo Escobar, urodzony 1 grudnia 1949 r. i zmarły 2 grudnia 1993 r., był baronem narkotykowym, narkoterrorystą i założycielem kartelu z Medellín (Kolumbia), którego był jedynym przywódcą.

EUIPO odmówiło rejestracji na tej podstawie, że znak towarowy jest sprzeczny z porządkiem publicznym i z dobrymi obyczajami. W swojej ocenie oparło się na sposobie postrzegania właściwym dla odbiorców hiszpańskich, ponieważ ze względu na powiązania między Hiszpanią a Kolumbią odbiorcy ci najlepiej znają historię Pabla Escobara.

Spółka Escobar zaskarżyła tę odmowę do Sądu Unii Europejskiej. Sąd potwierdził odmowę rejestracji znaku towarowego Pablo Escobar. Zdaniem Sądu EUIPO mogło oprzeć się w swojej ocenie na sposobie postrzegania racjonalnych Hiszpanów, cechujących się przeciętnym progiem wrażliwości i tolerancji oraz kierujących się niepodzielnymi i powszechnymi wartościami, na których opiera się Unia (godność ludzka, wolność, równość i solidarność, a także zasady demokracji i państwa prawnego oraz prawo do życia i integralności fizycznej).

EUIPO prawidłowo uznało, że osoby te kojarzą imię i nazwisko Pabla Escobara w większym stopniu z handlem narkotykami i z narkoterroryzmem, a także z wynikającymi z nich zbrodniami i cierpieniem, aniżeli z jego ewentualnymi dobrymi uczynkami na rzecz ubogich w Kolumbii.



źródło: archiwum Wikipedia.pl

Unijne znaki towarowe i wzory wspólnotowe są skuteczne na całym obszarze Unii Europejskiej. Unijne znaki towarowe współistnieją ze znakami krajowymi. Wzory wspólnotowe współistnieją ze wzorami krajowymi.

Zgłoszenia unijnych znaków towarowych i wzorów wspólnotowych kierowane są do EUIPO. Odwołanie od jego decyzji może zostać wniesione do Sądu

Taki znak towarowy będzie zatem postrzegany jako sprzeczny z wartościami i podstawowymi normami moralnymi wyznawanymi przez przeważającą część społeczeństwa hiszpańskiego. Sąd dodał, że w tym wypadku nie zostało naruszone przysługujące Pablowi Escobarowi prawo podstawowe wynikające z zasady domniemania niewinności, ponieważ nawet jeśli nigdy nie został on skazany w postępowaniu karnym, jest on publicznie postrzegany w Hiszpanii jako symbol przestępczości zorganizowanej, odpowiedzialnej za liczne zbrodnie.

Za:
Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat prasowy z dnia 17 kwietnia 2024 r. nr 67/24 Wyrok Sądu w sprawie T-255/23 | Escobar/EUIPO (Pablo Escobar),
<https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2024-04/cp240067pl.pdf> (dostęp na dzień: 20.04.2024 r.).

NARUSZENIA UNIJNEGO PRAWA KONKURENCJI: DAWNY CZESKI SYSTEM PRZEDAWNIEŃ JEST NIEZGODNY Z PRAWEM UNII

WYROK W SPRAWIE C-605/21 HEUREKA GROUP (CS)

Bieg przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia prawa konkurencji Unii nie może się rozpocząć, dopóki naruszenie to nie ustało, a poszkodowany nie dowiedział się o tym, że dane zachowanie stanowi takie naruszenie. Powzięcie takiej wiedzy pokrywa się, co do zasady, z publikacją streszczenia decyzji Komisji stwierdzającej to naruszenie w Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej. Prawo Unii wymaga również zawieszenia lub przerwania biegu terminu przedawnienia na czas trwania dochodzenia prowadzonego przez Komisję. Ponadto od wejścia w życie dyrektywy w tej dziedzinie takie zawieszenie lub przerwanie może zakończyć się nie wcześniej niż rok po uprawomocnieniu się decyzji stwierdzającej naruszenie.

Czeska spółka Heureka prowadzi portal porównujący ceny sprzedaży. Twierdzi, że wyszukiwarka spółki Google regularnie faworyzowała swoją własną porównywarkę cen na stronach wyników swojej wyszukiwarki ogólnej. W konsekwencji było mniej wejść na porównywarkę spółki Heureka. Heureka uważa się zatem za poszkodowaną przez spółkę Google i opiera się w tym względzie na (nieprawomocnej jeszcze) decyzji Komisji Europejskiej stwierdzającej nadużycie przez Google pozycji dominującej. Sąd czeski, do którego Heureka wniosła powództwo o odszkodowanie, zastanawia się nad zgodnością z prawem Unii dawnego terminu przedawnienia przewidzianego w prawie czeskim, mającego nadal zastosowanie do tego powództwa. Dla każdej szkody częściowej bieg tego trzyletniego terminu rozpoczyna się w chwili, w której poszkodowany dowiedział się o fakcie, że poniósł szkodę oraz o tożsamości sprawcy naruszenia. Dla rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia system krajowy nie wymaga natomiast wiedzy o tym, że dane zachowanie stanowi naruszenie, ani nie wymaga ustania tego naruszenia. System ten nie przewiduje też, że wspomniany bieg terminu musi zostać zawieszony lub przerwany na czas prowadzonego przez Komisję dochodzenia i przez jeden rok po dniu uprawomocnienia się decyzji Komisji stwierdzającej owo naruszenie.

Sąd Miejski w Pradze zwrócił się do TSUE. Spytał m.in., czy i w jakim zakresie ma tu zastosowanie dyrektywa w sprawie roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z naruszenia prawa konkurencji (2014/104/UE), która weszła w życie 25 grudnia 2014 r., i dla której termin implementacji w państwach członkowskich upłynął 27 grudnia 2016 r.



źródło: Canva

W swoim wyroku Trybunał orzekł, że prawo Unii stoi na przeszkodzie uregulowaniu czeskiemu mającemu zastosowanie do czasu opóźnionej transpozycji dyrektywy 2014/104.

W tym względzie uznał, że nawet przed upływem terminu transpozycji tej dyrektywy prawo Unii uzależniało początek biegu terminu przedawnienia od tego, aby naruszenie prawa konkurencji ustało, a poszkodowany zapoznał się z informacjami niezbędnymi do wytoczenia powództwa o odszkodowanie, w szczególności dowiedział się o tym, że dane zachowanie stanowi takie naruszenie. Te dwie przesłanki są konieczne, aby umożliwić poszkodowanemu rzeczywiste wykonanie prawa do żądania pełnego naprawienia szkody poniesionej wskutek naruszenia prawa konkurencji.

Trybunał uściślił, że co do zasady powzięcie informacji niezbędnych do wniesienia pozwu pokrywa się z datą publikacji streszczenia decyzji Komisji stwierdzającej naruszenie w Dzienniku Urzędowym UE, niezależnie od tego, że decyzja ta nie stała się jeszcze prawomocna. Ponadto poszkodowany może oprzeć się na takiej nieprawomocnej decyzji na poparcie swojego powództwa o odszkodowanie.

W tym kontekście Trybunał wskazał, że prawo Unii wymaga również, aby możliwe było zawieszenie lub przerwanie biegu terminu przedawnienia na czas dochodzenia prowadzonego przez Komisję, aby uniknąć sytuacji, w której termin przedawnienia mógłby upłynąć jeszcze przed zakończeniem tego dochodzenia. Biorąc pod uwagę, że w braku decyzji Komisji lub organu krajowego, co do zasady, poszkodowanemu trudno przedstawić dowód naruszenia prawa konkurencji, powinien on mieć możliwość oczekiwania na wynik dochodzenia, aby móc ewentualnie oprzeć się na takiej decyzji w ramach późniejszego powództwa o odszkodowanie.

Ponadto dyrektywa 2014/104 przewiduje obecnie, że bieg terminu przedawnienia powinien być zawieszony co najmniej przez rok po dniu uprawomocnienia się decyzji Komisji stwierdzającej dane naruszenie.

W rezultacie Trybunał uznał, że dawny czeski system przedawnienia jest niezgodny z prawem Unii. Czyni on wykonywanie prawa do żądania naprawienia szkody poniesionej z powodu naruszenia prawa konkurencji praktycznie niemożliwym lub nadmiernie utrudnionym.

Jak podkreśla Elżbieta Rutkowska, "w ten sposób upadł argument, dzięki któremu Google chciał uniknąć płacenia odszkodowania czeskiej internetowej porównywawce cen, wchodzącej w skład Grupy Heureka. Czeska firma prowadzi z big techem walkę podobną do tej, jaką z powodzeniem rozpoczęło niedawno polskie Ceneo. Ceneo nie może wykorzystać decyzji KE w swojej sprawie bezpośrednio – np. jako podstawy dochodzenia odszkodowania – bo dotyczy ona okresu wcześniejszego niż zarzuty polskiej firmy, które obejmują okres od sierpnia ub.r. Decyzja Komisji może jednak służyć w sprawie Ceneo jako argument merytoryczny".

Za:

1) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Komunikat prasowy z dnia 18 kwietnia 2024 r. nr 67/24 Wyrok Trybunału w sprawie C-605/21, <https://curia.europa.eu/jcms/upload/docs/application/pdf/2024-04/cp240067pl.pdf> (dostęp na dzień: 20.04.2024 r.).

2) Elżbieta Rutkowska, Kolejna firma pojździe w ślady w Ceneo? Wyrok TSUE umożliwi jej skuteczną walkę z Google, <https://www.gazetaprawna.pl/firma-i-prawo/artykuly/9490642,kolejna-firma-pojździe-w-ślady-w-ceneo-wyrok-tsue-umozliwi-jej-skutecz.html> (dostęp na dzień: 20.04.2024 r.).



MONITOR ORZECZNICZY

IZBA CYWILNA SĄDU NAJWYŻSZEGO

Skład sędziowski w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku,
wniesionej po 27 września 2023 r.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2024 r. sygn.
akt III CZP 55/23



Zgodnie z utrwaloną tradycją apelacja była rozpoznawana w składzie trzech sędziów. Wyjątek dotyczył jedynie postępowania uproszczonego (art. 505(10) k.p.c.). Z art. 367 § 3 k.p.c. wynikało, że w postępowaniu apelacyjnym sąd rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Użycie sformułowania „rozpoznaje sprawę” wynika z tego, że model apelacji obowiązujący obecnie w Polsce polega na ponownym, merytorycznym rozpoznaniu sprawy.

Jak wskazuje Marcin Dziurda, „od 28.09.2023 r. skład sądu w postępowaniu apelacyjnym jest uregulowany w dodanym art. 3671 k.p.c. Przepis ten ma zastosowanie także w postępowaniu uproszczonym, ponieważ uchylono art. 505(10) k.p.c. Oznacza to, że zarówno w postępowaniu apelacyjnym, jak i zażaleniowym skład sądu w postępowaniu uproszczonym wynika z przepisów ogólnych.

Owe przepisy ogólne są jednak niejednorodne i skomplikowane. Ze wstępnej części art. 3671 § 1 k.p.c. wynika, że zasadą jest obecnie orzekanie w postępowaniu apelacyjnym w składzie jednego sędziego. Od zasady tej przewidziano jednak liczne wyjątki, które zostaną omówione dalej. Co istotne, zgodnie z art. 13 § 2 k.p.c. uregulowanie art. 3671 § 1 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym.

Pierwszy wyjątek od zasady jednoosobowego orzekania w postępowaniu apelacyjnym, wynikający z art. 3671 § 1 k.p.c., dotyczy tych spraw, które w pierwszej instancji rozpoznawane są przez sąd rejonowy, a w drugiej przez sąd okręgowy. Sąd okręgowy orzeka w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1.000.000 zł.

Z przepisu wynika zatem, że w sprawach o prawa niemajątkowe sąd okręgowy orzeka w postępowaniu apelacyjnym w składzie jednego sędziego. Dotyczy to w praktyce spraw niemajątkowych w postępowaniu nieprocesowym, ponieważ w procesie sprawy o prawa niemajątkowe należą co do zasady do właściwości rzeczowej sądu okręgowego (art. 17 pkt 1 k.p.c.), a zatem apelacje rozpoznaje w nich sąd apelacyjny.

Gdy zaś chodzi o sprawy o prawa majątkowe, sąd okręgowy rozpoznaje je w postępowaniu apelacyjnym w składzie trzech sędziów, jeżeli wartość przedmiotu zaskarżenia choćby w jednej z wniesionych apelacji przekracza 1.000.000 zł (art. 3671 § 1 pkt 1 k.p.c.).

Jeżeli apelację wnosi jedna strona, sprawa jest prosta. Jeśli wartość przedmiotu zaskarżenia przekracza 1.000.000 zł, apelacja rozpoznawana jest w składzie trzech sędziów, a jeżeli nie przekracza tej granicy – w składzie jednoosobowym.

Bardziej skomplikowana jest sytuacja, gdy sąd rejonowy uwzględni powództwo tylko w części. W takiej sytuacji apelacje mogą wnieść obydwie strony. Dla celów określenia składu sądu okręgowego rozpoznającego sprawę w drugiej instancji należy ocenić obydwie apelacje. Jeżeli choćby w jednej z nich wartość przedmiotu zaskarżenia (w.p.z.) przewyższa 1.000.000 zł, to obydwie apelacje rozpoznawane są w składzie trzech sędziów, np. jeśli w jednej z nich w.p.z. wynosi 1.010.000 zł, zaś w drugiej – 10.000 zł.

Jeżeli jednak w.p.z. w żadnej z wniesionych apelacji nie przewyższa 1.000.000 zł (np. w obydwu wynosi po 990.000 zł), to obydwie apelacje rozpoznawane są w składzie jednego sędziego.(...) Problem w tym, że dotychczas w postępowaniu nieprocesowym wartość przedmiotu zaskarżenia (podobnie jak wartość przedmiotu sporu) nie miała praktycznego znaczenia, ponieważ nie zależy od niej nie tylko właściwość sądu (art. 507 k.p.c.), lecz także opłaty, które mają charakter stały. Poza tym w wielu rodzajach spraw rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym obliczyć wartość przedmiotu zaskarżenia jest trudno – nie jest jasne, według jakich kryteriów to zrobić”.

Właśnie ostatniej kwestii dotyczyło zagadnienie prawne przedstawione Sądowi Najwyższemu w sprawie III CZP 55/23 (Biul. SN 2023/10, s. 5):

„1. W jakim składzie: jednego sędziego zgodnie z art. 3671 § 1 k.p.c., czy trzech sędziów zgodnie z art. 3671 § 1 pkt 1 k.p.c., po 28 września 2023 r. [...] sąd okręgowy rozpoznaje apelację uczestnika postępowania od postanowienia sądu rejonowego o stwierdzeniu nabycia spadku?;

2. Czy skład sądu II instancji w takiej sprawie determinuje wartość przedmiotu zaskarżenia (art. 3671 § 1 pkt 1 k.p.c.), a jeśli tak, czy jej wskazanie stanowi wymóg formalny apelacji zgodnie z art. 368 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., a niezpełnienie takiego braku skutkuje odrzuceniem apelacji na podstawie art. 373 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., czy też wezwanie do podania wartości przedmiotu zaskarżenia winno nastąpić pod rygorem zawieszenia postępowania apelacyjnego na podstawie art. 177 § 1 pkt 6 w zw. z art. 391 § 1 i art. 13 § 2 k.p.c. z uwagi na niewykonanie zobowiązania sądu skutkujące niemożnością nadania sprawie dalszego prawidłowego biegu (niemożnością wyznaczenia składu sądu)?;

3. Przy pozytywnej odpowiedzi na pytanie drugie – co wyznacza wartość przedmiotu zaskarżenia w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, a w szczególności czy chodzi o wartość majątku spadkowego lub udziału w spadku przypadającego apelującemu uczestnikowi postępowania, a jeśli tak – na jaki moment winna być ona określona: na datę otwarcia spadku, na datę postanowienia sądu rejonowego, czy też na datę wniesienia apelacji?”.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2024 r. Sąd wskazał, że **apelację w sprawie o stwierdzenie nabycia spadku, wniesioną po 27 września 2023 r., sąd rozpoznaje w składzie jednego sędziego (art. 3671 § 1 in principio w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 1 pkt 16 i art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego, ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych, ustawy - Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw; Dz.U. z 2023 r. , poz. 1860).**

Za:

1) Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2024 r. sygn. akt III CZP 55/23,

2) Marcin Dziurda, Problemy praktyczne wynikające z nowych przepisów o składach sądu w postępowaniu cywilnym, LEX/el. 2023. <https://sip.lex.pl/#/publication/470238950/dziurda-marcin-problemy-praktyczne-wynikajace-z-nowych-przepisow-o-skladach-sadu-w-postepowaniu...?keyword=III%20CZP%2055%2F23&cm=STOP> (dostęp na dzień: 20.04. 2024).

MONITOR PRAWA BUDOWLANEGO

Mimo że orzecznictwo dopuszcza prawne możliwości wyeliminowania decyzji udzielającej pozwolenia na użytkowanie w sytuacjach uchylenia bądź stwierdzenia nieważności ostatecznego pozwolenia na budowę, są to jednak sytuacje niezwykle rzadkie. Organy administracyjne niechętnie podważają takie decyzje, chociażby ze względu na zasadę trwałości decyzji administracyjnej oraz tzw. zasadę legalności. Kolejnym powodem może być fakt, że usunięcie przez organ z obrotu wydanej przez siebie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie może się wiązać z odpowiedzialnością odszkodowawczą tego organu.



Jak wskazuje Aleksandra Kotowska, orzecznictwo jest zgodne co do tego, że zarówno uchylenie decyzji o pozwoleniu na budowę, jak i stwierdzenie jej nieważności nie powoduje, iż wybudowany na podstawie tej decyzji obiekt budowlany staje się samowolą budowlaną w rozumieniu art. 48 ust. 1 Prawa budowlanego, co uwarunkowane jest przez skuteczną legitymację takim pozwoleniem przez inwestora w dacie wykonywania robót budowlanych. W świetle art. 28 ust. 1 Prawa budowlanego wykonywał je w sposób wskazany przez ustawodawcę. Przyczyny utraty tego pozwolenia (wyeliminowania z obrotu prawnego decyzji administracyjnej) zasadniczo leżą po stronie organów, gospodarzy postępowania, które udzieliły tego pozwolenia (zob. wyrok WSA w Gliwicach z 11 maja 2022 r., sygn. akt II OSK 1429/19).

W orzecznictwie NSA utrwalił się pogląd, że w stosunku do robót budowlanych wykonanych na podstawie wyeliminowanych z obrotu prawnego decyzji, postępowanie powinno toczyć się na podstawie art. 50-51 Prawa budowlanego, a nie na podstawie art. 48 tejże ustawy.

POSTĘPOWANIE NAPRAWCZE

Instytucją służącą wyeliminowaniu stanu niezgodnego z prawem, który wynika z uchybień pozwolenia na budowę (art. 50 i 51 Prawa budowlanego) jest postępowanie naprawcze. Jest to procedura prowadzona przez organ nadzoru budowlanego w sprawie doprowadzenia do stanu zgodnego z prawem tych inwestycji, które są prowadzone z naruszeniem prawa, ale nie są samowolą budowlaną w rozumieniu art. 48 Prawa budowlanego, ponieważ w momencie zakończenia robót inwestor posiadał ostateczne pozwolenie na budowę. Aleksandra Kotowska podkreśla, że to właśnie inwestor jest adresatem rozstrzygnięć wydawanych w postępowaniu naprawczym. Zakończeniem powstępowania naprawczego jest wydanie decyzji. Ostateczna decyzja administracyjna stanowi zatem akt zamykający procedurę naprawczą, jednocześnie precyzując losy obiektu budowlanego oraz obowiązki inwestora. Wobec inwestora mogą zostać zastosowane sankcje, włączając w to nakaz rozbiórki.

Istotną kwestią jest wykluczenie wszczęcia postępowania naprawczego dopóki w obrocie prawnym utrzymuje się ostateczna decyzja dotycząca pozwolenia na użytkowanie konkretnego obiektu budowlanego.



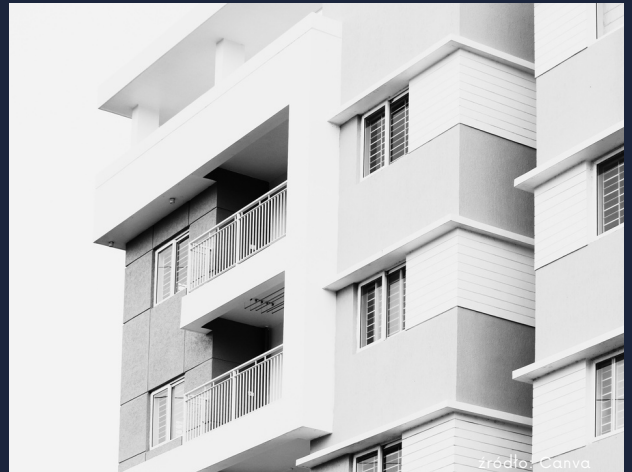
ZMIANY W USYTUOWANIU BUDYNKÓW

Z dniem 1 kwietnia 2024 r. weszły w życie przepisy ograniczające negatywne praktyki w budownictwie mieszkaniowym i nie tylko. Uregulowano m.in. kwestię odległości budynków od granicy działek, minimalną wielkość lokali użytkowych czy sposób zagospodarowania publicznie dostępnych placów.

Zmiany do rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (dalej: Rozporządzenie) stanowi element zapowiadanego przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii na początku roku pakietu propozycji rozwiązań legislacyjnych przeciwdziałających maksymalizacji zysków z inwestycji kosztem dobrej architektury i jakości życia mieszkańców (tzw. patodeveloperce).

Rozporządzenie wprowadza zmiany mające na celu powstrzymanie nadmiernego zagęszczenia zabudowy i wyeliminowanie sytuacji, w których budynki stoją zbyt blisko siebie. Zwiększona została minimalna odległość od granicy działki w przypadku budowy o wysokości ponad 4 kondygnacji naziemnych. Będzie wynosiła 5 m - bez względu na obecność okien i drzwi w ścianie skierowanej do granicy działki. Uregulowano również, że balkon w takim budynku nie będzie mógł się znajdować bliżej niż 3m od granicy działki.

Dokument wprowadza definicję publicznie dostępnego placu, przez który należy rozumieć ogólnodostępnego placu, przez który należy rozumieć ogólnodostępny teren placu, rynku, służący rekreacji lub komunikacji. W planie miejscowym będzie on określany jako teren placu lub rynku lub jako teren komunikacji drogowej publicznej, a w przypadku braku planu - jako tereny rekreacyjno-wypoczynkowe, oznaczone symbolem Bz, lub jako droga oznaczona symbolem dr.



Walcząc ze zjawiskiem powstawania „mikrokawalerek” inwestycyjnych, dodano do Rozporządzenia przepis § 56a, który wprowadza wymóg, aby powierzchnia lokali użytkowych w nowo projektowanych budynkach wynosiła nie mniej niż 25 m² (z wyjątkiem lokali znajdujących się na pierwszej lub drugiej kondygnacji naziemnej z bezpośrednim dostępem z zewnątrz budynku). Wymaganie to nie dotyczy budynków zamieszkania zbiorowego, a więc hoteli, akademików itp. oraz budynków mieszkalnych jednorodzinnych, w których wydzielono lokal użytkowy. Jak podnosi Minister Rozwoju w uzasadnieniu do Rozporządzenia zmieniającego, inwestorzy obchodzili przepisy o minimalnej powierzchni lokali mieszkalnych, sprzedając „lokale inwestycyjne”, które następnie były faktycznie używane jako lokale mieszkalne. Wymaganie to nie dotyczy budynków, dla których przed dniem 1 kwietnia 2024 r. została wydana decyzja o pozwoleniu na budowę albo zostało dokonane zgłoszenie budowy, do którego organ administracji architektoniczno-budowlanej nie wniósł sprzeciwu lub zostało wydane zaświadczenie o braku podstaw do wniesienia sprzeciwu, co podkreśla Julia Solga-Bielawska.

Za:

1) Kurier Prawny, Wspólnota nr 6/2024 (1402), s. 1.

2) Julia Solga-Bielawska, Nowe rozporządzenie z pakietu #StopPatodeveloperce już wkrótce, <https://prawowobrocie.pl/prawo-administracyjne-i-publiczne/nowe-rozporzadzenie-z-pakietu-stoppatodeveloperce-juz-wkrotce/1758/> (dostęp na dzień: 20.04. 2024).